

Sygn. akt III AUa 816/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Szczecinie

sprawy Z. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 lipca 2012 r. sygn. akt VII U 2234/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 816/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił Z. M. prawa do świadczenia przedemerytalnego, wskazując że do dnia rozwiązania stosunku pracy, tj. do 31 maja 2010 r. udowodnił 39 lat 8 miesięcy i 18 dni, zamiast 40 lat wymaganych ustawą.

Odwołanie od decyzji złożył Z. M. podnosząc, że spełnia wszystkie warunki przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego, w świetle art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, a wymagane dokumenty złożył w organie rentowym. W toku postępowania wskazał nadto, że spełnia warunki do przyznania wnioskowanego świadczenia przedemerytalnego także z tego względu, że posiada 40-letni staż pracy.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że Z. M. urodził się (...) Z dniem 14 czerwca 2010 r. zarejestrował się jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w S., a w okresie od 22 czerwca 2010 r. do 21 czerwca 2011 r. był uprawniony do zasiłku dla bezrobotnych i w tym czasie nie odmówił bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Wniosek o świadczenie przedemerytalne Z. M. złożył w dniu 20 lipca 2011 r. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w okresie od 10 grudnia 1990 r. do 20 czerwca 2001 r. Z. M. był zatrudniony w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w pełnym wymiarze czasu pracy. W toku tego zatrudnienia nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Następnie w okresie od 21 listopada 2006 r. do 31 maja 2010 r. Z. M. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym czasie pięciokrotnie przebywał na urlopie bezpłatnym - 2 listopada 2007 r., 14 listopada 2007 r., od 13 grudnia 2007 r. do 14 grudnia 2007 r., od 24 grudnia 2007 r. do 28 grudnia 2007 r. oraz od 24 grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r., tj. łącznie przez 17 dni. Łącząca Z. M. z (...) sp. z o.o. w S. umowa o pracę została wypowiedziana przez pracodawcę z powodu likwidacji stanowiska pracy. Według ustaleń Sądu Okręgowego na dzień 31 maja 2010 r. Z. M. udowodnił 39 lat 8 miesięcy i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Odnosząc powyższe ustalenia do treści przepisów z art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie Z. M. okazało się w całości nieuzasadnione i jako takie podlegało oddaleniu.

W odniesieniu do sytuacji ubezpieczonego zastosowanie mogłyby znaleźć jedynie przepisy art. 2 ust. 1 pkt 5 lub 6 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, które nie uzależniają przyznania świadczeń przedemerytalnych od ukończenia przez mężczyznę 60 bądź 61 roku życia. Bezspornym pozostawało bowiem to, że w dacie rozwiązania umowy o pracę przez (...) sp. z o.o. w S. (31 maja 2010 r.) ubezpieczony ukończył 59 lat. Istotą przedmiotu pozostawało zatem, czy Z. M. wykazał wymagany przez ustawę okres 40 lat ubezpieczenia uprawniający do świadczenia przedemerytalnego. Na podstawie przedłożonych przez ubezpieczonego dokumentów organ rentowy uznał bowiem, że Z. M. na dzień 31 maja 2010 r., kiedy rozwiązano z nim stosunek pracy, nie legitymował się okresem uprawniającym do emerytury wynoszącym co najmniej 40 lat dla mężczyzn. Sąd Okręgowy podzielił to ustalenie. Akcentowano, że zgodnie z ogólną zasadą procesu cywilnego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zatem na ubezpieczonym spoczywał ciężar wykazania przesłanki stażu ubezpieczeniowego warunkującej nabycie prawa, czemu w ocenie Sądu I instancji Z. M. nie sprostał.

Sąd Okręgowy wskazał, że okres uprawniający do emerytury określają przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm. - dalej jako ustawa emerytalna). Przy tym zgodnie z § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe przy obliczaniu okresu składkowego i nieskładkowego dodaje się, osobno dla każdego z tych okresów, poszczególne lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia są podane dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1981 r. - 25 dni roboczych. W świetle tego nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że pierwszy ze spornych okresów, przypadający od 10 grudnia 1990 r. do 20 czerwca 2001 r. w toku zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w S., został zaliczony w całości, tj. w wymiarze 10 lat 6 miesięcy i 11 dni, co znajdowało podstawę prawną w art. 6 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 lit. a w zw. z art. 7 pkt 1 lit. a ustawy emerytalnej. Co się zaś tyczy drugiego ze spornych okresów, przypadającego od 21 listopada 2006 r. do 31 maja 2010 r. w toku zatrudnienia powoda w (...) sp. z o.o. w S., to Zakład Ubezpieczeń Społecznych do stażu pracy Z. M. zasadnie nie uwzględnił okresu urlopów bezpłatnych udzielonych powodowi przez pracodawcę w dniach: 2 listopada 2007 r., 14 listopada 2007 r., od 13 grudnia 2007 r. do 14 grudnia 2007 r., od 24 grudnia 2007 r. do 28 grudnia 2007 r. oraz od 24 grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r., tj. łącznie 17 dni. Rozwiązanie takie znajduje podstawę prawną w art. 5 w zw. z art. 6 i 7 ustawy emerytalnej. Stosownie bowiem do treści art. 5 tej ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy składkowe i okresy nieskładkowe. Enumeratywne wyliczenie okresów składkowych zawiera art. 6, zaś okresów nieskładkowych art. 7 ustawy emerytalnej. W żadnym z tych katalogów nie wymienia się urlopu bezpłatnego (art. 174 k.p.) udzielanego w czasie trwania stosunku pracy. W tym okresie zawieszeniu ulega ochrona ubezpieczeniowa, choć w dalszym ciągu trwa

obowiązek ubezpieczenia, gdyż ustaje on dopiero w chwili ustania stosunku pracy (art. 13 pkt 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W konsekwencji okresy urlopu bezpłatnego nie są wliczane do okresów ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., sygn. akt II UKN 334/98, OSNAPiUS 1999, nr 21, poz. 64). W związku z tym z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o w S. w okresie od 21 listopada 2006 r. do 31 maja 2010 r. Z. M. do ogólnego stażu ubezpieczenia winien mieć zaliczone jedynie 3 lata 5 miesięcy i 25 dni, a co składają się następujące okresy : 21.11.2006-1.11.2007 (11 miesięcy i 12 dni), 3.11.2007-13.11.2007 (11 dni), 15.11.2007-12.12.2007 (28 dni), 15.12.2007-23.12.2007 (9 dni), 29.12.2007-23.12.2008 (11 miesięcy i 25 dni), 1.01.2009-31.05.2010 (rok i 5 miesięcy), choć nominalnie okres ten wynosi 3 lata 6 miesięcy i 12 dni. Ponieważ Z. M. nie naprowadził żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że w latach 2004-2005 legitymuje się jeszcze innymi okresami podlegającymi wliczeniu do ogólnego stażu ubezpieczenia niż uwzględnione przez organ rentowy, co więcej nawet ramowo nie określił, o jakie okresy chodzi, brak było podstaw do kwestionowania ustaleń organu rentowego w tym zakresie.

Z tych względów, Sąd Okręgowy uznał decyzję organu rentowego za zasadną i stosownie do treści art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony Z. M. podnosząc, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest dla niego krzywdzące. Według obliczeń apelującego legitymuje się on 40 – letnim stażem pracy, w tym również pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w wymiarze 17 lat. Wskazując na powyższe skarżący domagał się ponownego obliczenia jego stażu pracy oraz stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze i przyznanie mu prawa do świadczenia przedemerytalnego, lub emerytury pomostowej.

Organ rentowy domagał się oddalenia apelacji w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Przedstawione przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne są w pełni prawidłowe, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale sprawy, a podjęte na ich podstawie wnioski prawne zgodne z obowiązującymi przepisami. Ustalenia te i rozważania w całości aprobuje Sąd Apelacyjny, przyjmując je za własne, co też czyni apelację niezasadną.

Świadczenie przedemerytalne, jak wynika z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. z 2004 r., Nr 120, poz. 1252), przysługuje osobom dotkniętym likwidacją lub upadłością zakładu pracy, likwidacją stanowiska pracy lub niewypłacalnością pracodawcy oraz tracącym prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego o wieloletnim stażu i wieku zbliżonym do emerytalnego. Świadczenia te związane są zatem nie tylko z zaistnieniem okoliczności związanej z utratą źródła utrzymania, ale także uzależnione od posiadania określonego okresu składkowego i nieskładkowego, a ich źródłem finansowania jest budżet państwa. Nie jest to świadczenie z ubezpieczenia społecznego, ale ma charakter zbliżony do renty socjalnej, świadczeń rodzinnych czy z pomocy społecznej (wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r. sygn. akt II UZP 8/2006). Ten szczególny charakter świadczenia przedemerytalnego przejawia się także w tym, iż określone w art. 2 ust. 1 i 3 powołanej ustawy warunki muszą być spełnione w określonym czasie, tj. do dnia rozwiązania stosunku pracy - wobec czego nie ma takiej możliwości, aby po dniu rozwiązania stosunku pracy mógł być uzupełniony wymiar okresu uprawniającego do świadczenia przedemerytalnego.

W okolicznościach tej sprawy, uwzględniając tryb rozwiązania stosunku pracy oraz wiek ubezpieczonego, dla nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego ubezpieczony Z. M. musiałby wykazać m.in., że do dnia 31 maja 2010 r., tj. daty rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników), posiadał staż ubezpieczeniowy co najmniej 40 lat (okresów składkowych i nieskładkowych), zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Analiza treści apelacji zdaje się sugerować, że ubezpieczony ostatecznie nie kwestionuje podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a zgłoszone zarzuty wywodzi z błędnego ustalenia o jego stażu ubezpieczeniowym przyjmując, że wykazał 40 letni okres ubezpieczenia. W opinii Sądu Apelacyjnego

dowody przedstawione przez ubezpieczonego okoliczności tych nie wykazały, zaś same twierdzenia jako gołosłowne trudno poddać merytorycznej ocenie.

Zważyć wypada, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z 17 listopada 1966 r., II CR 423/66.; uzasadnienie orzeczenia z 24 marca 1999 r., I PKN 632/98; uzasadnienie orzeczenia z 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00; uzasadnienie orzeczenia z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00). Mając na względzie powyższe, Sąd Odwoławczy analizując materiał dowodowy sprawy – w tym w szczególności dokumentację zawartą w aktach rentowych – uznał, że Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny sprawy nie wykroczył poza dyspozycję normy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Odwołujący, polemizując z tymi ustaleniami wyprowadza inne, korzystne dla siebie wnioski, które nie są jednak trafne i nie sposób się z nimi zgodzić, przede wszystkim dlatego, że nie zostały poparte żadnymi dowodami.

W aktach sprawy zawarta jest nie budząca wątpliwości dokumentacja obrazująca staż zatrudnienia ubezpieczonego, w tym raport organu rentowego zawierających wyliczenie okresów składkowych i nieskładkowych. Konfrontacja dokumentów przedstawionych przez ubezpieczonego z analizą przebiegu zatrudnienia dokonaną przez organ rentowy (k. 44 akt emerytalnych) przekonuje, że wyliczenia organu rentowego są prawidłowe. Kluczowy w tym zakresie jest dokument w postaci świadectwa pracy z dnia 31 maja 2010 r., którego zresztą nie kwestionował skarżący. Z treści tego świadectwa pracy wynika bowiem, że w dniach: 2 listopada 2007 r., 14 listopada 2007 r., od 13 grudnia 2007 r. do 14 grudnia 2007 r., od 24 grudnia 2007 r. do 28 grudnia 2007 r. oraz od 24 grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r., tj. łącznie 17 dni, Z. M. przebywał na urloпах bezpłatnych. Jedynie dla porządku w tym miejscu zaakcentować wypada stanowisko, że do okresów uprawniających do emerytury (w tym przypadku świadczenia przedemerytalnego) nie wlicza się okresów urlopu bezpłatnego, co wynika z braku takiej regulacji w przepisach art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.). Zgodnie też z treścią świadectwa pracy z dnia 21 czerwca 2001 r. organ rentowy, a za nim Sąd I instancji trafnie uwzględniły w całości w stażu ubezpieczeniowym okres zatrudnienia ubezpieczonego od 10 grudnia 1990 r. do 20 czerwca 2001 r. Obowiązujące przepisy prawa nie stwarzają zaś żadnych podstaw do uwzględnienia w stażu ubezpieczeniowym okresów pracy „na czarno”, tym bardziej, że Z. M. nie podjął jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że faktyczne zatrudnienia w takim charakterze wykonywał, w jakich dokładnie okresach, na jakich warunkach, w jakim wymiarze czasu pracy i gdzie. W obliczu powyższych dowodów nie budzi wątpliwości, że na datę 31 maja 2010 r. ubezpieczony nie wykazał 40 lat okresu ubezpieczenia.

Rację ma Sąd I instancji, że ubezpieczony nie spełnia również warunków do przyznania świadczenia przedemerytalnego zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, bowiem do dnia rozwiązania stosunku pracy, tj. do dnia 31 maja 2010 r. nie ukończył 60 roku życia. Sąd Apelacyjny zaznacza, że postępowanie przed organem rentowym jest postępowaniem administracyjnym, które zostaje zakończone decyzją, a odwołanie od tej decyzji inicjuje już postępowanie sądowe toczące się zgodnie z procedurą cywilną jako sądowe postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości.

W późniejszym postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, Sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący.

Z istoty spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika nadto, że sąd jest związany zakresem rozpoznania decyzji. Nowe wnioski i żądania, zgłoszone przez ubezpieczonego, poza przedmiotem, o którym orzekał organ rentowy w zaskarżonej decyzji, nie mogą więc podlegać sądowemu rozpoznaniu. Wymagają one w pierwszej kolejności analizy organu rentowego, zakończonej decyzją administracyjną, od której stronie niezadowolonej przysługuje nowe odwołanie do sądu. Akta sprawy ujawniają, że organ rentowy decyzją z dnia 3 grudnia 2012 r. rozpoznał już wniosek ubezpieczonego o prawo do emerytury pomostowej, zatem w postępowaniu z odwołania od tej decyzji sąd będzie mógł dokonać weryfikacji jej prawidłowości. W niniejszej sprawie przedmiotem decyzji było prawo do świadczenia przedemerytalnego i tylko w tym zakresie mógł działać zarówno Sąd Okręgowy, jak i obecnie Sąd Apelacyjny.

Reasumując, Sąd Okręgowy trafnie ocenił dowody zgromadzone w sprawie, a w konsekwencji prawidłowo ustalił, że Z. M. nie spełnia warunku stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia świadczenia przedemerytalnego, w tym prawidłowo stosując przepisy prawa materialnego – art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, odwołanie oddalił.

Z tych samych względów Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji ubezpieczonego.

SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka - Szkibiel